

dr hab. inż. arch. Izabela Mironowicz
profesorka Politechniki Gdańskiej
Katedra Urbanistyki i Planowania Regionalnego
Wydział Architektury
Politechniki Gdańskiej

Gdańsk, dnia 5 maja 2023 r.

Recenzja pracy doktorskiej mgr Yaryny Khmary
Dewzost: operacjonalizacja w kontekście miasta – w poszukiwaniu alternatywnych
strategii rozwoju
wykonanej na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego
pod kierunkiem profesora UŁ, dr hab. Jakuba Kronenberga

1. Podstawa opracowania

Recenzja została sporządzona na podstawie umowy z dnia 4 kwietnia 2023 z Uniwersytetem Łódzkim reprezentowanym przez dr hab. Rafała Materę, przewodniczącego Komisji UŁ do spraw stopni naukowych z dziedziny ekonomia i finanse.

Przy jej opracowaniu kierowałam się opisem wymogów jakie spełniać winna rozprawa doktorska zawartych w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U z 2022 r. poz. 574 z późniejszymi zmianami).

2. Temat, cel i tezy rozprawy

Rozprawa mgr Yaryny Khmary dotyczy istotnego problemu wykształcenia alternatywnego wobec liberalnej doktryny opartej o wzrost (zwłaszcza mierzony PKB) sposobu organizacji gospodarki ze szczególnym uwzględnieniem możliwości jej wdrożenia na poziomie miasta. Potrójny kryzys planetarny, obejmujący katastrofę klimatyczną, utratę bioróżnorodności i zanieczyszczenie środowiska stawia przed ludzką cywilizacją wyzwania,

wśród których szczególnie ważne jest odmienne od współczesnego ukształtowanie gospodarki, którą liczne badania wskazują jako najważniejsze źródło obecnego stanu rzeczy.

Temat odznacza się interdyscyplinarnością, gdyż obejmuje zagadnienia dotyczące nowego sposobu organizacji społeczeństwa, w tym sposobu, w jaki zorganizuje ono gospodarkę, sposobu funkcjonowania środowiska przyrodniczego, redukcji negatywnego wpływu, jakie ludzka cywilizacja na nie wywarła i wciąż wywiera oraz odbudowy ziemskich ekosystemów i przekształceń środowiska zbudowanego, w szczególności miast, które już dziś stanowią miejsce bytowania przeważającej części ludzkości. Nie jest zatem dziwne, że to one uważane są za najważniejsze miejsca interwencji. Jasno zatem widać, że tematyka, której dotyczy rozprawa doktorska mgr Yaryny Khmary jest przedmiotem zainteresowania nauk społecznych, w tym ekonomicznych, przyrodniczych, w tym geograficznych oraz technicznych. Warto zaznaczyć, że każda z nich ma specyficzną perspektywę, narzędzia analityczne i metody badawcze, co czyni dialog pomiędzy nimi dość wymagającym. Pomimo oczywistych trudności, toczy się on jednak od lat i niewątpliwie przyczynia się do lepszego zrozumienia problemów współczesnych miast oraz wskazania możliwości ich rozwiązania. Należy oczywiście wspierać wszelkie próby interdyscyplinarnego podejścia, gdyż skala wyzwań i złożoność problemu wymagają zaangażowania wielu badaczy. Perspektywa przyjęta w pracy mgr Yaryny Khmary jest oczywiście ekonomiczna, dotyka jednak – co nieuniknione – domeny zarówno przyrodniczej jak i technicznej. Od lat postulowana interdyscyplinarność podejścia do złożonych problemów współczesnego świata wymaga od młodej badaczki znaczącego wysiłku pokonania barier między dyscyplinami i zapoznania się z innymi aparatami pojęciowymi i metodologicznymi a także z wykraczającą poza jej dyscyplinę literaturą.

Temat pracy jest bardzo dobrze osadzony we współczesnej dyskusji naukowej, wpisując się w jeden z sześciu głównych postulatów¹ sformułowanych przez świat nauki wobec świata polityki a dotyczący przeorientowania gospodarki w kierunku dewzrostu.

Głównym celem pracy jest, jak wskazuje Autorka na str. 16, zaproponowanie zestawu propozycji pozwalających na operacjonalizację dewzrostu w miastach. Wychodząc z założenia, że ekonomia/ekonomika² miasta (*urban economics*) dysponuje pewnymi rozwiązaniami, które mogą być użyteczne także w gospodarce opartej na zasadach dewzrostu, w pracy proponuje się kilka obszarów wyboru tychże rozwiązań. Podejścia analitycznego stosowanego w odniesieniu do przemian zrównoważonego rozwoju (*sustainability transitions*) Doktorantka używa do opisu transformacji w kierunku

¹ Ripple, W.J., Wolf, Ch., Newsome, T.M., Barnard, P., Moomaw, W.R. (2020) World Scientists' Warning of a Climate Emergency, *BioScience*, 70(1): 8-12. DOI:10.1093/biosci/biz088

² W dalszej części recenzji używać będę terminu ekonomia miasta.

gospodarki dewzrostu, sugerując na tej podstawie w jaki sposób planować przekształcenia w kontekście miasta.

W pracy przyjęto pięć tez. Pierwsza mówi, że formalizacja w ramach aparatu badawczego *sustainability transitions* przyniosłaby korzyść rozumieniu i rozwijaniu koncepcji dewzrostu. Druga zakłada, że w celu poszerzenia dyskusji poza 'bańkę' osób o podobnych poglądach, należy nie tylko włączyć dyskusję dotyczącą dewzrostu w nieco ogólniejszy nurt rozważań zrównoważonych przekształceń miast (*urban sustainability*) ale także podjąć konwersację z badaczami reprezentującymi bardziej utrwalone i wpływowe obszary badań, takie jak ekonomia miasta (*urban economics*). Trzecia teza mówi, że istniejące już polityki i mechanizmy mogą zostać wykorzystane dla przekształceń miast w kierunku dewzrostu i ułatwić zbudowanie kompleksowej narracji dotyczącej transformacji miasta w duchu dewzrostu. Czwarta teza zakłada, że potrzebna jest nowa narracja miejskiej gospodarki dewzrostu (*urban degrowth economics*) w celu zoperacjonalizowania dewzrostu w większej skali. Wreszcie teza piąta mówi, że analiza strategii i polityk miast należących do wybranych sieci lub takich, w których zachodzą określone zjawiska z perspektywy wcześniej wspomnianej miejskiej gospodarki dewzrostu może pokazać które z obecnych podejść do rozwoju miast są najbliższe wartościom dewzrostowym.

Tezy te, co do zasady prawidłowo sformułowane, zyskałyby na zniuansowaniu. Dotyczy to w szczególności tez 2-4. Na przykład zamiast kategorycznego sformułowania, że "*A new narrative of 'urban degrowth economics' is necessary to operationalise degrowth on a larger scale*" bardziej odpowiednie byłoby nieco ostrożniejsze sformułowanie, że "*A new narrative of 'urban degrowth economics' can help to operationalise degrowth on a larger scale.*" Lepiej odpowiadałoby ono także charakterowi przeprowadzonego badania.

Należy stwierdzić, że Doktorantka podjęła ważny problem, poprawnie sformułowała temat, cel i tezy pracy.

3. Struktura i zawartość rozprawy

Dysertacja liczy 88 stron (złożonych w formacie A4) oraz dodatkowo 5 załączników (str. 89-107). Składa się na nią „Wstęp” (*Introduction*, str. 9-29), cykl trzech artykułów naukowych opublikowanych wspólnie z Jakubem Kronenbergiem w latach 2020-2023, oraz podsumowująca część „Dyskusja i wnioski” (*Discussion and conclusions*, str. 81-88). Każda z części zawiera odrębny spis literatury. Załączniki 1 i 2 zawierają materiał dodatkowy do artykułu trzeciego, natomiast pozostałe trzy stanowią oświadczenia autorów w sprawie ich udziału w publikacji. W odniesieniu do wszystkich artykułów udział mgr Yaryny Khmary stanowi 90%.

Praca napisana jest w języku angielskim, zawiera na początku streszczenie w języku polskim i angielskim.

Rozprawę doktorską może, zgodnie z art. 187 ust. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, stanowić zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych i w tym sensie rozprawa mgr Yaryny Khmary niewątpliwie wypełnia formalne wymagania zawarte w przywołanej ustawie.

We *Wstępie* Autorka dokonuje krótkiego przeglądu propozycji odpowiedzi na współczesny kryzys – jak go nazywa – *społeczno-ekologiczny*. Propozycje te są uporządkowane od zachowawczych do radykalnych. Wydaje się, że pomimo doskonałej orientacji Doktorantki w literaturze przedmiotu, zabrakło w tej części rozważenia znaczenia niektórych terminów, zwłaszcza takich jak *development*, *sustainability* (często po polsku tłumaczonego jako zrównoważony rozwój) czy *growth*. Ustalenia terminologiczne w pracy doktorskiej pozwalają lepiej prześledzić argumentację i uniknąć niepotrzebnych ambiwalencji. Wydaje się także, że większa terminologiczna precyzja przyniosłby korzyść pracy. Na przykład można pokazać, że *decoupling* nie jest jakąś odrębną koncepcją organizacji gospodarki (co sugeruje Autorka na str. 9, drugi akapit) a raczej mechanizmem, za pomocą którego miał być realizowany zielony wzrost (*green growth*). Nie jest jasne w jaki sposób powiązana jest *green economy* z *green growth* (str.10).

W dalszej części *Wstępu* przedstawiane są możliwości operacjonalizacji koncepcji dewzrostu w kontekście miejskim. Autorka stawia sobie za cel – chyba nieco zbyt ambitny – wytworzenie nowej narracji dotyczącej rozwoju miast, narracji zogniskowanej wokół dewzrostu. Zidentyfikowanie kilku a nawet tylko jednego wątku takiej narracji byłoby już dostatecznie ambitnym zadaniem rozprawy doktorskiej, zbudowanie zaś całościowej narracji jest zadaniem daleko przekraczającym możliwości pojedynczego badacza, a zatem także i pojedynczej rozprawy. Federico Savini, jeden z ważnych badaczy dewzrostowej transformacji miast i obszarów miejskich, nazywa zadanie, jakie stawia przed sobą Yaryna Khmara 'budowaniem wyobrażeń'³ (*urban imaginary*), co chyba na obecnym etapie jest nieco bardziej adekwatnym sformułowaniem niż 'budowanie narracji', które wymagają większej precyzji i bardziej rozbudowanego instrumentarium, niż to, jakim dzisiaj dysponujemy w odniesieniu do dewzrostu. Powstają one w oparciu o wyobrażenia, jednak są dalszym, bardziej złożonym krokiem na ścieżce budowania spójnego systemu rozumienia i wyjaśniania świata⁴.

Celem pierwszego z cyklu artykułów "*Degrowth in the context of sustainability transitions: In search of a common ground*" opublikowanego w 2020 roku czasopiśmie *Journal of Cleaner Production* (Vol. 267: 1-13) było zbadanie w jaki sposób ramy analityczne

³ Savini, F. (2021) Towards an urban degrowth: Habitability, finity and polycentric autonomism. *Environment and Planning A: Economy and Space*, 53(5): 1076–1095. DOI: 10.1177/0308518X20981391.

⁴ Tak przynajmniej wynikałoby z lektury prac Yuvala Noaha Harariego, który poświęcił wiele powszechnie znanych prac narracyjnej interpretacji dziejów.

sustainability transitions mogą pomóc w ukonkretnieniu i większym zoperacjonalizowaniu koncepcji dewzrostu oraz ustalenie wspólnej płaszczyzny dla *sustainability transitions* i dewzrostu poprzez prześledzenie powiązań pomiędzy tymi podejściami. Użycie ram analitycznych *sustainability transitions* może mieć, co słusznie wskazano w pracy, użyteczne zastosowania dla rozwijania koncepcji dewzrostu. Może mieć jednak także wpływ niekorzystny, narzucając własne podejścia, które nie muszą koniecznie odpowiadać naturze badanej koncepcji. Szkoda, że w pracy lub końcowej dyskusji całej rozprawy nie zrobione zostało zastrzeżenie w tej kwestii.

Przeprowadzona analiza powiązań pomiędzy koncepcjami *sustainability transitions* i dewzrostu stało się podstawą do przeprowadzenia analizy dwóch studiów przypadków praktyk dewzrostowych (*degrowth practices*) jako eksperymentów w kierunku zrównoważonej transformacji (*transition experiments*). Analizowane studia przypadków porównują praktyki o bardzo różnym charakterze i skali. Dotyczą także miast o bardzo różnych cechach i odznaczających się odmiennymi praktykami społecznymi. Wydaje się, że w pracy uzasadnieniu takiego właśnie wyboru nie poświęcono dostatecznie dużo miejsca. O ile Cargonomia jest konkretną propozycją organizacji gospodarczej w lokalnej skali, to Transition Towns stanowią zbiór odrębnych praktyk prowadzonych w wielu miasteczkach raczej niż miastach, które rozwijają się w duchu podobnych przekonań. Wydaje się trudne wyciągnięcie jednolitych wniosków dotyczących eksperymentów na grupie tak dużej i tak zróżnicowanej. Najciekawszy być może efekt tej pracy to sformułowanie pytań (w sekcji 4.2, str. 43/11), które wymagałyby poszukiwania odpowiedzi.

Nie ulega wątpliwości, że analizowany artykuł udowadnia, że mgr Yaryna Khmara doskonale orientuje się w zagdaniach i najnowszych badaniach dotyczących zarówno koncepcji *sustainability transitions* jak i dewzrostu. Pokazuje także, że potrafi zaplanować i przeprowadzić badanie, stosując odpowiednie metody i wyciągając logiczne wnioski.

Drugi artykuł z przedstawionego cyklu „*Urban degrowth economics: making cities better places for living, working, and playing*” został opublikowany w 2023 roku w czasopiśmie *Local Environment* (Vol. 28: 304-321) i ma na celu znalezienie sposobów operacjonalizacji dewzrostu w miastach poprzez zestawienie postulatów dewzrostu z głównymi tematami analizowanymi w badaniach ekonomii miasta (*urban economics*). Tytuł artykułu jest nieco zbyt szeroko zarysowany, gdyż nie porusza się w nim w ogóle tematyki spędzania wolnego czasu czy rozrywki (*playing*) a i sprawa lepszej jakości życia w miastach (*better places for living*) nie jest specjalnie akcentowana⁵. Koncentruje się on za to na 5 tematach wyekstrahowanych z podręczników dotyczących ekonomii miasta. Autorka uważa, że odnosząc się do tych tematów możliwe jest wygenerowanie alternatywnej narracji rozwoju

⁵ Zdaję sobie oczywiście sprawę, że tytuł jest częściowo cytatem, jednak niezbyt chyba fortunnie wybranym.

miasta oraz wyobrażenie sobie jak miasta przechodzące transformację w kierunku dewzrostu mogłyby wyglądać. Metoda ta ma pewne oczywiste słabości. Priorytetowe tematy z perspektywy ekonomii miasta i dewzrostu są odmienne. Dokonując wyboru w oparciu o te pierwsze, ryzykuje się marginalizację najważniejszych kwestii z punktu widzenia tych drugich. Ponadto podobnie wyglądające rozwiązania na poziomie postulatów ekonomicznych czy społecznych mogą mieć w kontekście miejskim fundamentalne różnice o charakterze przestrzennym, które zdecydują o faktycznym funkcjonowaniu konkretnych rozwiązań. Ten aspekt w ogóle nie jest rozważany. W konsekwencji niemożliwe jest naszkicowanie obiecwanego obrazu miasta w przechodzącego transformację w kierunku dewzrostu. Innymi słowy, wydaje się, że precyzyjniejsze określenie celów, jakie zamierza się poprzez badanie osiągnąć byłoby pożądane.

Kluczowe tematy dotyczące ekonomii miasta zostały wyodrębnione z 11 podręczników, których wybór szerzej komentuję w dalszej części recenzji. Jako pozycję referencyjną wybrano podręcznik „*Urban Economics*” Arthura O’Sullivana, konfrontując wyodrębnione z niej tematy z zawartością pozostałych 10 pozycji. Z perspektywy planistycznej i urbanistycznej podręcznik O’Sullivana zawiera na prominentnych miejscach teorie dalece przestarzałe (np. teorię miejsc centralnych, która ma wyłącznie wymiar historyczny) a fakt, że pochodzi z rynku amerykańskiego czyni ją mało użyteczną czy reprezentatywną w innych kontekstach, w szczególności w Europie. Należy zatem z dużą ostrożnością traktować wyodrębnione w artykule 5 kluczowych tematów jako reprezentatywnych dla obszaru ekonomii miasta. Wydaje się, że to zastrzeżenie powinno znacznie silniej wybrzmieć w treści pracy. Wydaje się także, że skupienie się na 5 tematach spowodowało zaburzenie całości obrazu, gdyż pominięte zostały tak ważne tematy jak usługi, w tym przede wszystkim usługi publiczne czy infrastruktura. Potencjalny obraz miasta wygenerowany bez uwzględnienia tak ważnych komponentów (w szczególności z perspektywy dewzrostu) musi być zatem znacząco zniekształcony. Także i to zastrzeżenie nie zostało dość jasno wyartykułowane.

Analiza wyodrębnionych 5 kluczowych tematów prowadzona z perspektywy dewzrostu zawiera kilka bardzo dyskusyjnych lub nazbyt zgeneralizowanych konkluzji. Na przykład stwierdzenie, że postulatem dewzrostu jest to, aby miasta nie rosły w sensie liczby zamieszkującej jej populacji jest nietrafne. To zależy jakie miasta i gdzie położone. Z perspektywy USA czy Europy urbanizacja osiągnęła wysoki poziom (choć różnice pomiędzy na przykład Belgią a Bułgarią są nadal znaczące) ale z perspektywy Azji, Ameryki Południowej a w szczególności Afryki – niekoniecznie. Dostępne analizy (jak na przykład *UN World Population Prospects*) przewidują utrzymanie trendów urbanizacji w wielu obszarach świata. Zatem miasta będą stawały się domem dla coraz większej liczby ludzi, w

tym uchodźców klimatycznych⁶, co zresztą jest pożądane z punktu widzenia ochrony naturalnych ekosystemów Ziemi⁷ (dodajmy, że użyty w pracy na str. 59/314 argument, że zatrzymanie urbanizacji podyktowane jest potrzebą ochrony zasobów jest w tym kontekście całkowicie nie trafny). Jest jednak spora różnica czy nowi mieszkańcy osiedlają się w Paryżu, Erfurcie czy Malborku. Zatem nie chodzi w żadnym razie o to, by zatamować wzrost populacji miast, ale o to jak kierować nowych mieszkańców do miejsc mających jeszcze potencjał do osiedlania się możliwie mało naruszający ograniczony zasób, jakim jest przestrzeń. Z perspektywy urbanistycznej ważne są tu takie narzędzia jak zagęszczanie tkanki miejskiej. Narzędzie to jednak jest silnie uwarunkowane przestrzennie oraz ma istotne powiązania z morfologią miasta. Na przykład z perspektywy dewzrostu nie powinno się dogęszczać osiedli wznoszonych w czasach powojennych z elementów prefabrykowanych, niekiedy zwanych pejoratywnie 'blokowymi' (które mają bardzo przyzwoitą gęstość jeśli chodzi o wykorzystanie przestrzeni w przeliczeniu na mieszkańca), ale raczej znaleźć sposób na dogęszczenie osiedli domów jednorodzinnych. Wydaje się, że najważniejszy w tej dyskusji z perspektywy planistycznej jest przywołany w artykule instrument oparty na koncepcji 'skończoności' (*finity*) zaproponowany przez Saviniego.

Przytoczone przykłady pokazują, że przeprowadzona analiza bardzo by zyskała gdyby głębiej sięgnięto narzędzi i wiedzy planistycznej i urbanistycznej, gdyż to w tych obszarach znaleźć można wiele rozwiązań, które mogą być już dzisiaj wykorzystane dla transformacji w kierunku dewzrostu.

W konsekwencji przeprowadzonej analizy, niektóre z zaproponowanych operacjonalizacji koncepcji dewzrostu w miastach są bardzo dyskusyjne (np. rozluźnienie regulacji planistycznych) a niekiedy po prostu błędne (np. zapobieganie dalszej urbanizacji – nie mylić z rozlewaniem się miast!). Bywa też, że proponowane rozwiązania są od lat konsekwentnie wdrażanymi politykami wielu miast (np. planowanie na poziomie funkcjonalnych obszarów miejskich, policentryczność, zróżnicowane użytkowanie terenu czyli *mix-use*). Zapewne ze względu na silne uwarunkowanie literaturą amerykańską z obszaru ekonomii miasta, pojawiają się także terminy, które są słabo zakorzenione w innych kontekstach (np. *zonig* rozumiany jako monofunkcyjne przeznaczenie dużych obszarów terenu nie jest od lat lub nigdy nie był używany w wielu systemach europejskich). Nie zwrócono także uwagi na pewne współzależności pomiędzy przedstawionymi propozycjami. Wydaje się, że wymienione słabości wynikają przede

⁶ Richard Sennett, który obecnie, oprócz swoich akademickich afiliacji pracuje jako Senior Advisor to the United Nations dla programu Climate Change and Cities szacuje, że w najbliższym czasie około 65-75 milionów ludzi zamieszkujących Afrykę Północną i Półwysep Arabski zostanie uchodźcami klimatycznymi z powodu postępującego bardzo szybko pustynnienia tego obszaru. Uważa się, że większość z nich będzie migrować do Europy.

⁷ zob. np. George Monbiot (2022) *Regenesi. Feeding the World Without Devouring the Planet*. Allen Lane.

wszystkim z braku zniuansowania zaproponowanych rozwiązań. Trzeba jednak dodać, że mają one przyzwoity potencjał do dalszego ich zgłębiania i weryfikacji.

Trzeci z cyklu artykułów, „*On the road to urban degrowth economics? Learning from the experience of C40 cities, doughnut cities, Transition Towns, and shrinking cities*”, opublikowany w czasopiśmie *Cities* w 2023 roku (Vol. 136: 1-12) buduje bezpośrednio na rozwiązaniach zaproponowanych w poprzedniej publikacji. Jego celem jest ocena, które ze zjawisk zachodzących w miastach mają największy potencjał wspomagania transformacji w kierunku dewzrostu. Aby to osiągnąć wybrane zostały cztery miasta, dla których przeprowadzono analizę dokumentów strategicznych, programów, raportów oraz oficjalnych stron internetowych aby ocenić które z podejść i działań, jakie miasta te podejmują są najbliższe wartościom dewzrostu i mają potencjał wspierania przekształcenia miast w kierunku dewzrostu.

Nie jest całkowicie jasne, w jaki sposób propozycje wsparcia przemian w kierunku dewzrostu w miastach w odniesieniu do kluczowych tematów poruszanych w ekonomii miasta (str. 59/314) wyodrębnione w drugim z cyklu artykułów zostały przekształcone w kryteria ekonomii dewzrostu. To przejście wymaga wyjaśnienia i solidnego uzasadnienia.

Analizowane dokumenty, wykazane w spisie literatury, mają różny charakter i status w systemie zarządzania miastem i planowania miasta. Wydaje się, że pewne ich uporządkowanie pozwoliłoby na bardziej wiarygodne wydzielenie głównych wątków, jakie miasta mają na swojej agendzie. Budzi także moje wątpliwości metoda badawcza polegająca na skanowaniu treści pod kątem określonych kluczowych wyrażen. Po pierwsze, dokumenty musiały być studiowane w trzech językach (duński, holenderski, angielski), przy czym tradycja językowa brytyjska i amerykańska nie są identyczne w odniesieniu do kwestii miejskich. Zakładam, że skanowanie dotyczyło angielskich wersji językowych dokumentów oryginalnie napisanych w innych językach, co rodzi niebezpieczeństwo utraty pewnych treści w tłumaczeniu. Dodatkowo tłumaczenia angielskie często są jedynie skrótem dokumentów oryginalnych. Nie wyjaśniono jak wyglądało to w odniesieniu do przeprowadzonych analiz. Po drugie, nie jest oczywiste, że określone polityki nazywane są wprost terminem, który został ustalony w badaniu. Nawet gdyby miasto wprowadzało polityki wspierające dewzrost, mogłoby je nazwać politykami w kierunku zrównoważonego rozwoju czy poprawy jakości życia. Występuje zatem realne niebezpieczeństwo, że przeszukiwanie dokumentów za pomocą kluczowych terminów prowadzi do utraty pewnych istotnych treści. Po trzecie, byłoby uzasadnione przeszukiwanie dokumentów więcej niż tylko jedną (Google) przeszukiwarką. Należy zatem oceniać uzyskane wyniki z ostrożnością wynikającą z oczywistych ograniczeń przyjętej metody badawczej.

Wybór czterech miast, komentowany szerzej w dalszej części recenzji, dla których przeprowadzono analizy, obejmuje miasta o bardzo różnym charakterze, tradycji zarządzania, kulturze zagospodarowania przestrzeni i otoczeniu społeczno-gospodarczym. Może to stanowić silną stronę badania, ponieważ poszerza pole poszukiwania możliwych praktyk. Może jednak także stanowić słaby jego punkt, ponieważ analizuje dokumenty bez uwzględnienia całego złożonego kontekstu. Szkoda, że Autorka nie uzasadniła solidniej tego wyboru w pracy.

Sama analiza polityk wydaje mi się nieco pobieżna, bez odniesienia jej do szerszego kontekstu i osadzenia w lokalnej tradycji a przez to przypisane wartości w odniesieniu do poszczególnych kryteriów (które, przypominam, przeszły niejasno udokumentowaną drogę od 'propozycji') są obciążone subiektywizmem. Ocena polityk tylko na podstawie dokumentów, bez głębokiej znajomości lokalnego kontekstu zazwyczaj obarczona jest ryzykiem uproszczeń i utracenia ważnych elementów wpływających na ocenę. Niemniej jednak, ocena jest przeprowadzona konsekwentnie, co należy uznać za jej zaletę.

W części *Dyskusja i wnioski* mgr Yaryna Khmara dokonuje zestawienia wyników cyklu trzech artykułów oraz syntetycznego podsumowania.

W bibliografii zwraca uwagę niski udział nowszych prac dotyczących transformacji miast i ich systemów (na przykład prac M. Batty'ego, P. Halla, P. Longleya, J.B. Parra, P. Taylora, M. Tewdwyr-Jonsa) i w ogóle literatury odnoszącej się do kwestii kształtowania struktury miast i planowania (choćby w odniesieniu do użytkowania terenu, rozlewania się miast czy urbanizacji). Wprawdzie rozprawa doktorska pisana jest z perspektywy ekonomicznej, jednak dotyczy struktur miejskich i polityk je kształtujących a także formułuje zalecenia w odniesieniu do nich, zatem powinna literaturę urbanistyczną – choćby w podstawowym zakresie – także uwzględniać.

Konstrukcja i zawartość pracy nie budzi wątpliwości. Rozprawa obejmuje części wprowadzającą i podsumowującą, prezentację badań własnych opublikowanych w renomowanych czasopismach oraz ich interpretację. Zawiera odpowiednią do badanych zagadnień literaturę. Mgr Yaryna Khmara pokazała, że zgodnie z wymaganiami prawa potrafi rozwiązać problem naukowy.

4. Uwagi dotyczące metodologii

W pierwszym z opublikowanych artykułów tezę próbuje się udowodnić się na podstawie dwóch – dość odmiennych – studiów przypadków. Dodatkowo analiza wybranych przykładów jest dosyć pobieżna, a wnioski wysnuwane na tej podstawie – dość daleko idące. O ile zrozumiałe jest, że na potrzeby publikacji można przeprowadzić niejako „demonstracyjną” analizę, to jednak wyniki byłyby znacznie bardziej przekonujące, gdyby zostały wsparte znacznie większą liczbą przykładów.

W drugim z przedstawionych artykułów dyskusyjna jest kwestia zarówno sposobu wyboru podręczników z obszaru ekonomii miasta jak i wyekstrahowania z nich wiodących tematów. Sposób wyboru podręczników poprzez Google Books rodzi niebezpieczeństwo, że wybrane zostaną pozycje, które są na marginesach procesu kształcenia. Nie jest bowiem jasne jakie algorytmy sterują wyborem. Na przykład zapytane o „Urban Planning textbooks” wykazuje publikacje niemal nie używane obecnie w procesie kształcenia urbanistów/planistów w większości znanych mi uczelni w Polsce, Francji, Niemczech, Hiszpanii i Włoszech. Twierdzenie zatem, że poprzez taki wybór zostanie uchwycone główne przesłanie kierowanie do adeptów danej dziedziny wiedzy opiera się na słabo udokumentowanych przesłankach. Uważam, że wybór zaoferowany przez Google Books powinien zostać skonfrontowany choćby z listami obowiązkowej literatury na wybranych kierunkach studiów. Po drugie, tak przeprowadzone badanie całkowicie wyklucza pozycje w językach innych niż angielski, co bardzo zawęży pole badawcze. Angielski jest językiem dominującym w nauce, ale już niekoniecznie w kształceniu. Stąd podręczniki publikowane po hiszpańsku, francusku, ukraińsku czy niemiecku, nie wspominając już języków spoza Europy, mogą różnić się od tych publikowanych po angielsku. Moje zastrzeżenia budzi także wybór 11 pozycji spośród 417. Na jakiej podstawie wyselekcjonowano owych '*major academic publishes*' oraz jakie są podstawy twierdzenia, że ich publikacje (dodajmy, że jak wynika z mojego doświadczenia – zazwyczaj dość kosztowne!) są najczęściej używane i wywierające największy wpływ na osoby uczące się? Podniesione tu wątpliwości są o tyle znaczące, że wpłynęły na wynik badania, ponieważ z tych 11 podręczników wyekstrahowano wiodące tematy, które następnie skonfrontowano z postulatami dewzrostu. Dodam, że ustalenie kluczowych tematów arbitralnie przez Autorkę nie wpłynęłoby ujemnie na dalsze badania a nie rodziłoby przedstawionych tu wątpliwości.

W trzecim z cyklu artykułów analiza dotyczy czterech miast. Zostały one wyselekcjonowane jako „przedstawiciele” czterech różnych obszarów: stowarzyszenia miast C40 reprezentowanych przez ich prezydentów, miast wdrażających ekonomię obwarzanka zaproponowaną przez Kate Raworth, ruchu Transition Towns oraz miast kurczących się. Jest to wybór dość ekstrawagancki, gdyż trudno jest znaleźć wspólną płaszczyznę dla tych czterech obszarów, która pozwalałaby badać w drugim etapie ich dokumenty strategiczne. Wśród tych czterech obszarów jedynie miasta wdrażające ekonomię obwarzanka mają jasne powiązanie z poziomem decyzyjnym, miasta zrzeszone w C40 mogą reprezentować pewien ogólny kierunek strategiczny obecnych władz, jednak bez przełożenia na realizowane polityki i praktyki. Stowarzyszenie Transition Town nie ma związku z podejmowaniem decyzji na poziomie strategicznym w miastach, a obszar miast kurczących się reprezentuje niezależne od i zazwyczaj niepożądane przez władze miejskie zjawisko. Nie wytłumaczono dlaczego analiza dokumentów strategicznych miast z czterech tak różnych obszarów miałyby być pod jakimkolwiek kątem porównywalną. Wyniki analizy

należy w mojej opinii traktować jako przegląd strategii w czterech różnych miastach bez wykazania zależności pomiędzy nimi.

5. Uwagi redakcyjne i edytorskie

Praca napisana jest poprawnym, żywym językiem. Czytelne jest zaangażowanie Doktorantki w tematykę badań. Z jednej strony ułatwia to lekturę, z drugiej zaś cierpi na tym niekiedy precyzja wypowiedzi. Pewne treści są powtarzane, bywa, że argumentacja ma charakter rozproszony.

W pracy pojawiają się niekiedy stwierdzenia dyskusyjne lub przesadnie categoryczne, w dodatku bez przywołania jakichkolwiek badań mogących je zweryfikować. Nie jest to dobra cecha w pracach naukowych, w których zniuansowanie i ostrożność nie wpływają na jakość wyniku a pokazują precyzję i solidny warsztat badacza/badaczki. Na przykład na stwierdzenie, że „*systems are not likely to change from day to day*” (str. 61 rozprawy) można znaleźć szereg kontrprzykładów, zwłaszcza w odniesieniu do złożonych systemów adaptacyjnych⁸. Znamienne, że przy takim stwierdzeniu nie ma w rozprawie referencji. Jest to raczej zdanie o charakterze publicystycznym, mające za podstawę tak zwany zdrowy rozsądek i nie powinno znajdować się w pracy naukowej.

Charakterystyczną cechą stylu Autorki jest także pewne „przeładowanie” tytułów rozdziałów, które obiecują czasem więcej niż w istocie dostarczają. Na przykład w drugim z cyklu artykułów, rozdział 3.2.2 nosi tytuł *Urban land rent and land-use patterns: the commodification of land* lecz w ogóle nie porusza kwestii wzorców zagospodarowania terenu. Tytuł trzeciego artykułu brzmi „*On the road to urban degrowth economics? Learning from the experience of C40 cities, doughnut cities, Transition Towns, and shrinking cities*” chociaż prezentuje doświadczenia po zaledwie jednym mieście z każdego z wymienionych obszarów.

Praca bardzo by zyskała na nieco staranniejszym opracowaniu tabel.

Warsztat naukowy poprawny – Autorka sprawnie posługuje się przypisami i powołaniami literaturowymi.

Należy podkreślić bardzo wysoki poziom językowy rozprawy.

6. Wnioski końcowe

Rozprawa doktorska mgr Yaryny Khamry *Dewzost: operacjonalizacja w kontekście miasta – w poszukiwaniu alternatywnych strategii rozwoju* podejmuje dyskusję w obrębie ekonomii miasta (*urban economics*), przeprowadzając jej krytykę z perspektywy dewzostu i

⁸ zob. np. Claudius Gros (2015) *Complex and Adaptive Dynamical Systems*. Springer Cham.

proponując odmienne podejście do organizowania życia w miastach, które już obecnie stanowią środowisko życia większości ludzi na Ziemi.

W przedstawionej dysertacji doktorskiej poprawnie sformułowano cel badań oraz związane z nim tezy badawcze. Przeprowadzono badania zakończone wnioskami. Tym samym wykazano umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktorantkę.

Na rozprawę skład się cykl powiązanych trzech artykułów naukowych opublikowanych w latach 2020-2023 w wysoko punktowanych czasopismach naukowych (140, 100, 100), co udowadnia, że mgr Yaryna Khmara potrafi się włączyć w międzynarodową dyskusję naukową. Rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Bardzo wysoko należy ocenić jej umiejętność przygotowania i prezentacji wyników badań a formie artykułów naukowych. Jest to bardzo ważna kompetencja badaczki, ponieważ jest to podstawowy sposób komunikacji w środowisku naukowym.

Niezależnie od przedstawionych w recenzji uwag i zastrzeżeń a także pytań i wątpliwości skierowanych do Autorki rozprawy w mojej opinii rozprawa doktorska mgr Yaryny Khamry spełnia kryteria stawiane przed rozprawami doktorskimi w ten sposób, że rozwiązuje zdefiniowany problem badawczy i udowadnia umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej wykazując przy tym ogólną wiedzę teoretyczną Autorki w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Na tej podstawie wnoszę o przyjęcie recenzowanej pracy *Dewzost: operacjonalizacja w kontekście miasta - w poszukiwaniu alternatywnych strategii rozwoju* jako rozprawy doktorskiej mgr Yaryny Khmary i dopuszczenie do jej publicznej obrony.

Zabala Mironowicz